

CZAPSKI BEZ ABSOLUTORIUM

Stefaniuk: naprawimy nasze miasto



Jedynie 9 radnych głosowało za udzieleniem absolutorium za 2014 r. Andrzejowi Czapskiemu, który przez 11 miesięcy ubiegłego roku był prezydentem Białej Podlaskiej. 14 radnych – w tym wszyscy radni PiS – wstrzymało się od głosu. Na takiej decyzji rajców zaważyły głównie inwestycje, których był prezydent nie zrealizował wbrew wcześniejszym zapowiedziom oraz iluzoryczny nadzór nad spółkami miejskimi, co skutkuje teraz ich fatalną kondycją finansową. Nieudzielenie absolutorium nie niesie za sobą żadnych konsekwencji prawnych.

BIAŁA PODLASKA | 3

MATURY DOBRZE, ALE MIEJSCAMI ŹŁE

BIAŁA PODLASKA | 3

Poznaliśmy wyniki egzaminu zdanego przez tegorocznych maturzystów. Średni wynik jest lepszy niż w ubiegłym roku, ale wyniki w poszczególnych szkołach są bardzo różne: od doskonałych po bardzo złe. I tak w I i II LO w Białej Podlaskiej odsetek maturzystów, którzy zdali egzamin zdecydowanie przekraczał 90 proc. (odpowiednio 97,8 i 94,2 proc.), przy średniej krajowej 74,2 proc. i średniej wojewódzkiej 72,8 proc. Na drugim biegunie są III LO i Zespół Szkół Nr 2, w których egzamin zaliczyła mniej niż połowa zdających – 42,1 i 42,05 proc.

BIALSKIE NAGRODY DLA LUDZI KULTURY

BIAŁA PODLASKA | 4

Roman Uściński, od wielu lat pracujący jako instruktor teatralny i reżyser, założyciel Teatru Małych Form „Sylaba” został laureatem tegorocznej Nagrody Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej. Po raz pierwszy Urząd Miasta przyznał w tym roku tytuł „Darczyńcy Bialskiej Kultury” za wspomaganie i promowanie rodzimych osiągnięć kulturalnych. Wyróżnieniem tym została uhonorowana została Ewa Magier, prezes firmy Autosfera. Na specjalnej gali nagrody wręczał w imieniu Urzędu Miasta prezydent Dariusz Stefaniuk.

GMINA JABŁOŃ „WYGASZA” SZKOŁY

JABŁOŃ | 4

Zadłużona gmina chce szkoły samorządowe w Dawidach, Gęsi i Kolanie przekazać stowarzyszeniom. Bardzo negatywne o tym pomysły wypowiadają się związki zawodowe i zainteresowani mieszkańcy.

FUTBOL NA TOP-IE... WŚRÓD JUNIORÓW

SPORT | 11, 12

Juniorzy Starsi Akademii Piłkarskiej TOP-54 Biała Podlaska w drugim meczu barażowym pokonali na własnym obiekcie 2:1 zespół Unii Warszawa i przyszłym sezonie zagrają w Centralnej Lidze Juniorów Starszych. W kolejnym sezonie nasi młodzi piłkarze będą rywalizować z juniorami takich m.in. drużyn jak Legia Warszawa, Cracovia, Wisła, Jagiellonia, GKS Bełchatów czy Korona Kielce. – To efekt wieloletniej pracy całej Akademii i środowiska piłkarskiego w Białej Podlaskiej – ocenia trener drużyny Michał Storto.

Czas przygotowań do ŚDM



Przyjęcie pielgrzymów będzie wspaniałą promocją naszego regionu - mówi ks. Mućka

BIAŁA PODLASKA

26 czerwca koordynator diecezji siedleckiej ks. Wojciech Hackiewicz i prezydent Dariusz Stefaniuk podpisali porozumienie w sprawie udziału miasta Biała Podlaska w organizacji Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016.

ŚDM odbędą się 26 lipca 2016 roku w Krakowie. Kilka dni wcześniej młodzi ludzie dotrą do Polski. Do naszej diecezji przyjadą grupy z Portugalii, Włoch, Francji, Słowacji i Szwajcarii.

– Chodzi o udzielenie gościny pielgrzymom w okresie od 20 do 25 lipca; przyjęcie ich zgodnie z polskim zwyczajem, życzliwością i troską. Taka wizyta pozwoli na zawiązanie prawdziwych więzów, posłuży poznaniu naszego regionu i kultury. – Będzie to również wspaniała promocja naszego regionu – zapewnia koordynator ks. Leszek Mućka, koordynator na region Biała Podlaska.

Podczas obrad Rady Miasta, wyświetlony został film w j. angielskim promujący nasze zabytki, przyrodę i atrakcje regionu. Jak zapewnił ks. Leszek, zyskał on pozytywny odbiór u młodych ludzi z różnych stron świata. Dlatego też można się spodziewać, że uczestnicy ŚDM wcześniej odwiedzą nasze miasto. Obecnie trudno jest jeszcze określić, jak liczną grupę ludzi przyjdzie nam gościć.

1 lipca jako pierwszy na listę uczestników ŚDM wpisze się papież Franciszek, i wówczas ruszą zapisy osób chętnych.

– Chcemy o naszych działaniach poinformować jak największą liczbę mieszkańców. Planujemy konferencję, podczas której podamy szczegółowe informacje. Już odbyły się spotkania nazwane „Przystanek Biała”. Najważniejsze, że mieszkańcy bardzo pozytywnie podchodzą do udziału w tym przedsięwzięciu – podkreśla ks. Leszek.

AL

Wózek dla Adriana

BIAŁA PODLASKA

Niepełnosprawny Adrian jest piątą osobą w powiecie białskim, która otrzymała wózek, ufundowany przez Stowarzyszenie „Dom – Rodzina – Człowiek”. Uroczyste przekazanie wózka odbyło się w białskim Zakładzie Doskonalenia Zawodowego nr 1, bowiem uczniowie kształcący się tutaj przodują w zbieraniu plastikowych nakrętek, dzięki którym pozyskiwanie wózków przez potrzebujących jest możliwe.

„Zbieranie nakrętek to mroźna praca, ale i towarzysząca zbieraczom codzienna pamięć o potrzebujących: jedna nakrętka – jedna myśl. Dużo potrzeba i nakrętek, i myśli. Elektryczny wózek to równowartość 45 ton plastikowych nakrętek” – pisaliśmy przed rokiem, gdy wózek otrzymał Daniel.

Trudno opisać wzruszenie nie tylko



Adrian w nowym wózku

obdarowanych oraz ich najbliższych, ale i tych, którzy te nakrętki podnoszą z ziemi. W naszym regionie nie sprawa się diagnoza społecznej znieczulicy.

FL

WYNIKI TYGODNIA

MATURY: MOGŁO BYĆ LEPIEJ

30 czerwca poznaliśmy tegoroczne wyniki egzaminu maturalnego. Wyniki w poszczególnych szkołach są bardzo różne: od doskonałych po bardzo złe. Największe problemy sprawiał zdającym egzamin z matematyki.

BIAŁA PODLASKA

W białskich szkołach przeciętny wynik jest lepszy niż w ubiegłym roku, choć egzamin miał zmienioną formułę. Nasze miasto dobrze wypada na tle średniej w województwie i całym kraju. Jednak złożyły się na tę średnią wyniki doskonałe i bardzo złe.

I tak w białskich I LO „Kraszaku” i II LO „Platerce” odsetek maturzystów, którzy zdali egzamin zdecydowanie przekra-

czał 90 proc. (odpowiednio 97,8 i 94,2 proc.), przy średniej krajowej 74,2 proc. i średniej wojewódzkiej 72,8 proc.

Na drugim biegunie znalazły się III LO „Staszic” i Zespół Szkół Nr 2, gdzie zaliczyła egzamin mniej niż połowa zdających – 42,1 i 42,05 proc.

Największy spadek w porównaniu z poprzednim rokiem zanotowało IV LO. W „Mickiewiczu” zdawalność spadła o 37 proc. Znaczą poprawę wyników odnotowano w Technikum nr 1, gdzie

zdawalność wzrosła o jedną trzecią w stosunku do roku ubiegłego.

Zdecydowanie największe problemy maturzyści mieli z obowiązkowym egzaminem z matematyki. Nawet w „Kraszaku” aż sześć osób będzie miało poprawkę. W III LO aż 44 osoby oblały egzamin z tego przedmiotu.

Egzaminy poprawkowe przewidziano na 24-28 sierpnia. 11 września, gdy „poprawkowicze” odbiorą świadectwa, poznamy pełne wyniki matur. RED.

III miejsce „Podlasiaków”

POLSKA

Zespół Pieśni i Tańca „Podlasiacy” wraz z Kapelą Ludową „Podlasiacy” wziął udział w XXII Ogólnopolskim Festiwalu Dziecięcej Twórczości Folklorystycznej „Dziecko w folklorze”, który odbywał się w Baranowie Sandomierskim. W konkursie festiwalowym wzięło udział około 400 artystów ludowych z 6 województw. Jury przyznało „Podlasiakom” III miejsce w kategorii zespołów tanecznych, biorąc pod uwagę dobór repertuaru, cechy regionalnego stylu oraz wartości etnograficzne, wykonawcze i artystyczne.

Kapela Ludowa „Podlasiacy” działa w Białskim Centrum Kultury pod kie-



Podlascy artyści w trakcie konkursowego występu

rownictwem p. Andrzeja Karasia, Zespół Pieśni i Tańca „Podlasiacy” BCK prowadzi

instruktor p. Magdalena Osmulska.

LS

Pałac Potockich już dla Radzyna

RADZYŃ PODLASKI

W czwartek 2 lipca nastąpiło podpisanie aktu notarialnego i oficjalne przekazanie Pałacu Potockich gminie miejskiej Radzyń Podlaski. W uroczystości uczestniczyły władze miasta z burmistrzem Jerzym Ręb-

kiem oraz wojewoda lubelski Wojciech Wilk i starosta radzyński Lucjan Kotwica, ponadto radni i zaproszeni goście.

Pałac Potockich zaliczany jest do grona najwspanialszych rezydencji rokokowych, takich jak Wilanów, dreźnieński Zwinger czy poczdamski Sanssouci.

– Przekazanie pałacu miastu to wydarzenie historyczne – nie tylko dla społeczności Radzyna – mówi burmistrz Jerzy Rębek, od lat zwolennik tego, by zabytek był własnością miasta. – Cieszę się, że udało się uchronić go przed sprzedażą – dodaje. SEK.



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Sprawa jest ważna, więc cytuję informację ze strony fronda.pl: „Obroncy życia domagają się przywrócenia prof. Bogdana Chazana na stanowisko dyrektora szpitala im. św. Rodziny. Wzywają też prezydent stolicy do zadośćuczynienia profesorowi za wyrządzone mu krzywdy. To właśnie prezydent Gronkiewicz-Waltz zwolniła lekarza

NA ZDROWY ROZUM

Petycja w sprawie profesora Chazana

za to, że powołując się na klauzulę sumienia odmówił zabicia nienarodzonego dziecka. Prokuratura uznała, że nie ma podstaw do postawienia zarzutów prof. Chazanowi, a Naczelna Izba Lekarska stwierdziła, że nie naruszył on standardów etyki zawodowej. W związku z tym Fundacja Pro-Prawo do Życia przygotowała na citizengo.org petycję, w której prosi panią Hannę Gronkiewicz-Waltz o to, aby

zadośćuczynić i przeprosić pana profesora za to, że odwołała go ze stanowiska dyrektora Szpitala św. Rodziny. Obroncy życia podkreślają, że trzeba przypomnieć społeczeństwu, iż cała nagonka na Profesora była oparta na kłamstwach i oszczerstwach. Petycję skierowaną do prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz można podpisać na stronie www.citizengo.org.”

tygodnik
Podlaski
BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYSZCZE PODLASKI PARCZEŃ TUBESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:

ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna

ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Krzysztof Kotowski, Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl

kpszkowski@tygodnikpodlaski.pl, tel. 695 353 321

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

NIE SZASTAĆ PIENIĘDZMI BIALSKICH PODATNIKÓW

ZGL stoi na progu bankructwa, Droga Wojskowa wciąż istnieje tylko na papierze, podobnie jak kilometr światłowodu, który został protokolarnie odebrany, tyle, że go ... nie ma. Te m.in. kwestie wpłynęły na decyzję rady miasta, która nie udzieliła absolutorium byłemu prezydentowi. Radni przyjęli również uchwałę o likwidacji ZKM i o preferencjach dla właścicieli, którzy wyremontują swoje kamienice.

BIAŁA PODLASKA

Mimo kilku przychylnych głosów opozycji i pozytywnej opinii wykonanie budżetu wydanej przez Regionalną Izbę Obrachunkową radni nie udzielili prezydentowi Andrzejowi Czapskiemu absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu: jedynie 9 było „za”, a 14 wstrzymało się od głosu. Przed głosowaniem nad udzieleniem absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu przez poprzedniego wójtów radni wysłuchali przemówienia obecnego prezydenta Dariusza Stefaniuka, który nie tylko odniósł się do poprzedniego roku, ale przedstawił także ocenę stanu istotnych kwestii miejskich, jaki zastał po objęciu stanowiska. – Jednym z podstawowych obowiązków Prezydenta Miasta jest dbanie o powierzony mu przez mieszkańców majątek komunalny. Z przykrością stwierdzam, że nadzór na spółkami był iluzoryczny – stwierdził Stefaniuk. Zapewnił również, iż urząd miasta wdrożył już program naprawczy. Stefaniuk wprowadził szereg zmian w strukturze organizacyjnej magistratu, utworzył re-

sięcy złotych. Ta sytuacja nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie zmiana rad nadzorczych i – w niektórych przypadkach – zarządów. Przykładem jest Zakład Gospodarki Lokalowej, który dziś stoi na skraju bankructwa – powiedział prezydent Stefaniuk. Wysokie pensje zarządu tego miejskiego przedsiębiorstwa i gigantyczne nagrody to tylko wierzchołek góry lodowej. Robert Zaremba, obecny prezes ZGL, złożył w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Chodzi o braki w miejskiej sieci światłowodu od ul. Łomaskiej do Podłącznej. – Zniknięcie światłowodu wykryli pracownicy, którzy zamierzali podłączyć poszczególne mieszkania do sieci. Niestety, okazało się że rura jest pusta. Ponad kilometr światłowodu zniknął bądź nigdy nie został położony – stwierdził Zaremba dodając, że dokumentacja techniczna jaką posiada ZGL potwierdza, iż światłowód na tym odcinku został położony i odebrany, a faktury – opłacone. W dokumentacji światłowód jest, w rzeczywistości go nie ma. Co się stało? Tę zagadkę będzie musiała rozwiązać policja. Na fatalną kondycję ZGL rzutuje jednak

Zlikwidowany Zakład Komunikacji Miejskiej powstał w 2007 roku, zatrudniał 17 pracowników. Przez siedem lat koszty funkcjonowania tej biurokratycznej „czapy” wyniosły ponad 6 mln zł. Tylko w 2014 roku ZKM wygenerował stratę dla miasta w wysokości 1,2 mln zł

ferat nadzoru właścicielskiego, aby skutecznie zarządzać miejskim mieniem oraz przeprowadzić audyt personalny pracowników.

Stajnia Augiasza w ZGL

– Wielokrotnie słyszeliśmy, że spółki miejskie są wzorowo zarządzane, co według mojego poprzednika miało uzasadniać wysokość pensji prezesów, sięgających nawet 14,5 tysiąca złotych oraz nagród w wysokości kilkudziesięciu ty-

przede wszystkim błędna polityka inwestycyjna. Zarząd spółki zaciągnął bowiem 17 mln kredytu na budowę kilku kamienic z nowymi lokalami w sytuacji, gdy w mieście są dziesiątki prywatnych lokali czekających na wynajem, a zaległości czynszowe sięgały 2 mln zł.

ZKM do likwidacji

– Po wnikliwej analizie ekonomicznej i konsultacjach ze związkami zawodowymi nasuwa się jeden wniosek. Miasta



Stawomir Sawczuk, przewodniczący związków zawodowych MZK, skutecznie przekonywał radnych do likwidacji ZKM



Obecni w sali obrad związkowcy i kierownicy MZK przyjęli z zadowoleniem decyzję o likwidacji biurokratycznej „czapy”

nie stać, by wydawało miliony złotych na utrzymywanie Zarządu Komunikacji Miejskiej – stwierdził Lucjan Nowakowski, kierownik referatu nadzoru właścicielskiego. ZKM powstał w 2007 roku jako jednostka budżetowa miasta, zajmująca się organizacją transportu publicznego. Zatrudniał 17 pracowników. Przez siedem lat koszty funkcjonowania tej „czapy” wyniosły ponad 6 mln zł. W 2014 roku ZKM wygenerował stratę w wysokości 1,2 mln zł, podczas gdy Miejski Zakład Komunikacyjny zakończył ubiegły rok ze stratą 1,6 mln. Decydujący wpływ na podjęcie przez radnych uchwały o likwidacji ZKM, było wystąpienie Stawomira Sawczuka przewodniczącego związków zawodowych MZK. Decyzję radnych obecni na sali obrad związkowcy i kierownicy MZK przyjęli z entuzjazmem.

Wyremontuj kamienicę

Urząd Miasta, aby poprawić estetykę centrum miasta, zaproponował zwolnienie z podatku od nieruchomości dla tych właścicieli, którzy wyremontują swoją kamienicę. Chodzi o budynki prywatne zlokalizowane przy Placu Wolności i sąsiednich ulicach, których elewacje znajdują się w złej kondycji i szpecą. Zachętą do remontu ma być zwolnienie z podatku od nieruchomości. Radni przyjęli uchwałę w tej sprawie. Zwolnienie przysługiwać będzie podatnikowi nie dłużej niż 10 lat i w kwocie do 5 tys. złotych, w wysokości 50 proc. poniesionych kosztów remontu elewacji łącznie z dachem lub remontu samej elewacji. Właściciel, który zechce skorzystać z tej propozycji, będzie musiał swoją inwestycję zgłosić w Urzędzie Miasta.

ALRED.

NA KRÓTKO

Wakacje z Bogiem

BIAŁA PODLASKA

Wzorem lat ubiegłych parafia pw. Najświętszej Marii Panny w Białej Podlaskiej organizuje dla dzieci ze szkół podstawowych tygodniowe turnusy wakacyjne w Okuninie. Kolejne rozpoczynają się 4, 11, 18, 25 lipca oraz 1 i 8 sierpnia br. Są jeszcze nieliczne wolne miejsca. Zgłoszenia oraz bliższe informacje pod nr. tel. 697 069 060.

Różycki, Łotoża, Styczyński

BIAŁA PODLASKA

Galeria Podlaska (ul. Warszawska 12) zaprasza od 2 lipca do 3 września na wystawę dorobku trzech nieżyjących już białskich artystów: Tadeusza Różyckiego, Ludwika Łotoży oraz Jerzego Styczyńskiego. Na wystawie prezentowane są szkice, rysunki i akwarele tych artystów znajdujące się w zbiorach Białskiego Centrum Kultury.

Rodzinne wędkowanie

ŁĘSNA PODLASKA

W niedzielę 5 lipca o godz. 14 rozpoczyna się na stawie przykościelnym otwarte zawody wędkarskie, zorganizowane przez GLKS-T „Agrosport” oraz Koło Wędkarskie „Sumik”. Po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród zwycięzcom – wspólne grillowanie.

XII komarowski Motopiknik

KOMARÓWKA PODLASKA

Od 3 do 5 lipca trwać będzie w Komarówce Podlaskiej XII Motopiknik. Piątkowy blok koncertowy, który rozpocznie się o godzinie 16.30 zakończy karaoke na scenie i gitarowe granie przy ognisku. Sobotnie przedpołudnie zdominuje parada motocyklowa do Międzyrzecza Podlaskiego, a od godz. 17 kolejne koncerty. O godz. 23 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru – zespół Turbo.

Bezpieczna niedziela nad wodą

CHOTYLÓW

Gmina Piszczac oraz Fundacja „Sto procent” zapraszają w niedzielę 5 lipca do kąpieliska na Kubikach, gdzie o godz. 11 rozpocznie się powitanie wakacji. W programie nie tylko gry i zabawy, ale też pokazy ratownictwa wodnego oraz krótki kurs udzielania pierwszej pomocy.

NA KRÓTKO

Szybciej
przez granicę

LUBELSKIE

Autokary i busy przewożące dzieci i młodzież do 17. roku życia będą na wszystkich przejściach granicznych Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej (NOSG) obsługujących ruch autokarowy odprowadzane priorytetowo, poza kolejnością. Przewoźnicy, biura turystyczne, organizatorzy wyjazdów oraz rodzice dzieci mają ponadto możliwość dokładnego ustalenia terminu odprawy. Warunkiem skorzystania z tego ułatwienia jest dokonanie zgłoszenia przyjazdu autokaru co najmniej na 48 godzin przed planowanym przekroczeniem granicy, poprzez poprawne wypełnienie formularza znajdującego się na stronie internetowej NOSG www.nadbuzanski.strazgraniczna.pl, w zakładce: Informacje praktyczne/Zgłosz przejazd.

Do czego służy
zbiornik paliwa?

KOROSZCZYN

W przerobionym zbiorniku paliwa ciężarówki na polskich numerach rejestracyjnych celnicy znaleźli ponad 5,8 tys. paczek papierosów o wartości 70 tys. zł. Na fakt, że poza paliwem może znajdować się w nim jakiś towar, wskazało prześwietlenie urządzeniem RTG. W trakcie szczegółowej kontroli okazało się, że zbiornik został odpowiednio przerobiony: w 1/3 części znajdowało się paliwo, w pozostałej – papierosy. Przeciwno kierowcy ciężarówki funkcjonariusze celni wszczęli postępowanie karno-skarbowe. Mężczyźnie grozi wysoka grzywna. Służba Celną zatrzymała też przerobiony na potrzeby przemytu pojazd.

Spokojnie, to tylko
ćwiczenia

PARCZEW

Na ul. Polnej w Parczewie samochód ciężarowy przewożący cysternę wypełnioną gazem zderzył się z samochodem osobowym. Na miejscu pojawia się policja i straż pożarna. Policjanci zabezpieczają miejsce zdarzenia. Strażacy za pomocą specjalistycznego sprzętu rozcinają karoserię samochodu, by wydostać zakleszczonych w kabinie pasażerów, nie dających oznak życia. Udało się. Pogotowie zabiera poszkodowanych do szpitala. Dalsze czynności prowadzone są pod nadzorem prokuratora...

Do takich sytuacji często dochodzi na naszych drogach, zwykle wskutek nieuwagi kierowców czy nadmiernej szybkości. W powyższym przypadku były to – na szczęście – jedynie ćwiczenia, których celem było doskonalenie działania służb, od których sprawności niejednokrotnie zależy ludzkie życie.

ZNIKAJĄCE SZKOŁY

Zadłużona gmina Jabłoń chce szkoły samorządowe w Dawidach, Gęsi i Kolanie przekazać stowarzyszeniom. Negatywnie o tym pomysłe wypowiadają się związki zawodowe i zainteresowani mieszkańcy. „Dla 10 tysięcy złotych oszczędności chcecie wszystko zburzyć i skłócić ludzi” – zwracał się do radnych Andrzej Waszczuk z Gęsi.

JABŁOŃ

Oświata była kluczowym punktem obrad ostatniej sesji Rady Gminy Jabłoń.

Gmina, szukając oszczędności, chce zlikwidować trzy szkoły samorządowe: w Dawidach, Gęsi i Kolanie. Od 2016 roku miałyby one być prowadzone przez stowarzyszenia. Już na sesji 26 lutego Rada Gminy przyjęła stanowisko, pozwalające na przekazanie prowadzenia trzech szkół stowarzyszeniom. Ówczesna decyzja wywołała burzę wśród mieszkańców. Od tego czasu między radnymi a rodzicami trwa trudna debata, jakiej w gminie nie było od 25 lat.

Mniej dzieci – mniej szkół

– W 1996 roku do szkół podstawowych na terenie gminy uczęszczało 734 uczniów, w tym roku – 440. Z przygotowanej przeze mnie analizy demograficznej wynika, że za kolejne 19 lat, jeżeli tendencje nie ulegną zmianie, uczniów będzie już tylko 224. Gminy nie stać, aby utrzymać szkoły w obecnej formie – twierdzi wójt gminy Dariusz Łobiejko.

Procedura przekazania szkół stowarzyszeniom jest długa. Aby ją w ogóle rozpocząć potrzebne są opinie m. in. związków zawodowych, rady pedagogicznej, rady rodziców. Na ostatniej sesji zostały odczytane trzy opinie: Związku Nauczycielstwa Polskiego, Forum Związków Zawodowych w Lublinie oraz Rady OPZZ Województwa Lubelskiego. Wszystkie te instytucje wyraziły negatywne stanowisko odnośnie przekazania stowarzyszeniom szkół: w Dawidach, Gęsi i Kolanie.

„Przekazywanie do prowadzenia szkół publicznych stowarzyszeniom uważamy za ostateczność i wyjątek od ustawowego obowiązku prowadzenia szkół przez jed-

nostki samorządu terytorialnego” – czytamy w jednej z opinii.

Ratować budżet kosztem dzieci?

– W żadnej z opinii nie ma mowy o dobru dzieci, a przecież one są najważniejsze – mówiła radna Lidia Byczkowska.

W Dawidach zawiązało się już stowarzyszenie „Szkoła marzeń”, które stworzyły osoby od lat związane z Publiczną Szkołą Podstawową. Wyraziły one chęć prowadzenia szkoły od 15 lutego 2016 roku.

Szkołę Podstawową im. Amelii Łubieńskiej w Kolanie ma poprowadzić Stowarzyszenie „Nadzieja”. Jednak nauczyciele i rodzice nie kryją obaw o funkcjonowanie szkoły w tej formie. Dwa lata temu Gmina Jabłoń przekazała stowarzyszeniu „Szkoła i Wieś” Szkołę Podstawową w Paszence. Dyrektor Agata Waszczuk mówiła podczas sesji: „Czujemy się pokrzywdzeni pracując na zasadach Kodeksu Pracy, a nie Karty Nauczyciela”.

W sesji rady gminy uczestniczyła również dyrektor Beata Oleszczuk ze Społeczno-Oświatowego Stowarzyszenia Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Eduktor” w Łomży, które miałyby poprowadzić Szkołę Podstawową w Gęsi. Jej argumenty nie przekonały jednak rodziców.

– Budżet się nie domyka, więc trzeba dzieciom zabrać, bo ich jest najwięcej. Dziewięć milionów długu, a wy myślicie tylko o dniu dzisiejszym. Tyle negatywnych opinii! Związku Nauczycielstwa i innych, a nasi radni i tak wiedzą lepiej. Dla 10 tysięcy złotych oszczędności chcecie wszystko zburzyć i skłócić ludzi – zwracał się do radnych Andrzej Waszczuk z Gęsi.

W tym roku do szkoły w Kolanie uczęszczało 68 uczniów, w Gęsi – 69, najmniej zaś, bo jedynie 40, do



Dla 10 tysięcy złotych oszczędności chcecie wszystko zburzyć i skłócić ludzi – zwracał się do radnych Andrzej Waszczuk z Gęsi



Mieszkańcy nie mogą się pogodzić z decyzją Rady Gminy o przekształceniu szkół publicznych w Dawidach, Gęsi i Kolanie w placówki prowadzone przez stowarzyszenia

szkoły w Dawidach.

Wójt Dariusz Łobiejko twierdzi, że powyższe opinie nie wnoszą do procedury przekazania szkół stowarzyszeniom.

Decyzja lubelskiego kuratora oświaty nie jest jeszcze znana. Jeżeli wyda on pozytywną opinię, to z dniem 15 lutego 2016 roku szkoły w Dawidach, Gęsi i Kolanie zostaną przekazane stowarzyszeniom.

TEKST I FOTO: IŁONA GABRYLEWICZ

Wrażliwość czy naiwność: chciał pomóc – stracił

Nie ma granic inwencji oszustów, próbujących wyłudzić od nas pieniądze. Bardzo często im się to udaje, choć – wydawałoby się – metody ich działania są dobrze znane. – Słyszałem o metodzie na wnuczka, na policjanta, na montera – wylicza nasz Czytelnik. – Ale oszust nabrał mnie na płaczące dziecko – mówi z goryczą pan Jan.

ŁOMAZY

Jadąc drogą numer 812 w kierunku Białej Podlaskiej pan Jan zauważył w okolicach Łomazy na przystanku PKS zielonego mercedesa na bułgarskich numerach rejestracyjnych, stojącego na światłach awaryjnych. Dostrzegł go

również kierowca tego pojazdu. Dobrze ubrany mężczyzna wysiadł z samochodu, stanął na poboczu i dawał znaki, by pan Jan zatrzymał się, co ten też uczynił. Myślał, że obcokrajowiec chce zasięgnąć jakiejś informacji lub prosić o inną pomoc. Ten zaś łamaną polszczyzną zaczął relacjonować, że

kończy mu się paliwo i nie jest w stanie zapłacić za zatankowanie samochodu, ponieważ wykorzystał dzienny limit swojej karty bankomatowej, a gotówka już mu się skończyła. Z samochodu dobiegał szloch dziecka. Córka jest głodna, powiedział cudzoziemiec, gdy pan Jan spojrzał w kierunku samochodu. A zaraz potem zaczął prosić o zakup od niego złotego łańcuszka i sygnetu za 1000 zł., które – jak mówił – warte były 4 razy więcej.

– Nie miałem przy sobie pieniędzy, a na koncie – tylko 300 zł – usłyszaawszy tę informację mężczyzna zaczął szlochać, usłyszałem też rozzwierający płacz dziecka, z którym podróżował. Wzruszyłem się – mówi pan Jan. – Pojechaliśmy do bankomatu w Łomazach,

wypłaciłem 300 zł. i dałem mu pieniądze w zamian za złoty łańcuszek, do czego mi niepotrzebny, ale nie mogłem go tak zostawić – dodaje po chwili.

Po dokonanej wymianie obcokrajowiec odjechał w kierunku stacji w Łomazach. Pan Jan pojechał za nim, jednakże zielonego mercedesa na stacji nie było.

– Coś mnie tknęło, bo przecież potrzebował pieniędzy na zatankowanie paliwa i żywność... W białskim lombardzie powiedziano mi nazajutrz, że wartość złotego jakoby łańcuszka jest znikoma, wręcz zerowa. Chciałem pomóc, a teraz nie mam za co kupić swoim dzieciom chleba – kończy ze smutkiem pan Jan.

RED.

Wójt Gminy Dębowa Kłoda informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda oraz na stronie internetowej www.ugdebowa.kloda.bip.lubelskie.pl został zamieszczony w dniu 03 lipca 2015 r. na okres 21 dni, wykaz nieruchomości położonych na terenie gminy Dębowa Kłoda, przeznaczonych do najmu lub dzierżawy.

Dodatkowe informacje – tel. (83) 355-75-90 lub (83) 355-70-08

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

BIAŁA Z KULTURĄ

Roman Uściński, założyciel Teatru Małych Form „Sylaba”, laureatem tegorocznej Nagrody Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, tytułem Darczyńcy Białskiej Kultury uhonorowana została Ewa Magier, prezes firmy Autosfera.

BIAŁA PODLASKA

Dni Białej Podlaskiej rozpoczęła gala inauguracyjna, podczas której doceniani zostali wybitni twórcy, działacze i animatorzy życia kulturalnego. Pierwszym punktem tegorocznej uroczystości było wręczenie Nagrody Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej I stopnia. Otrzymał ją w Roman Uściński, od wielu lat pracujący jako instruktor teatralny i reżyser. W 1973 roku założył i nadal prowadzi Teatr Małych Form „Sylaba”. Pracuje w Klubie Kultury Scena, Białskiego Centrum Kultury. Za swoją pracę został wielokrotnie uhonorowany licznymi nagrodami i dyplomami.

Zawsze teatr

Po otrzymaniu tego zaszczytnego wyróżnienia i przyjęciu gratulacji pan Roman stanął na środku sceny i – jak przystało

na człowieka sceny przystało – w podziękowaniu recytował „Zaczarowaną dorożkę” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

– Bawię się tak od ponad czterdziestu lat. Bawię się słowem i wciągając innych do tej zabawy, niektórzy dają się w to wciągnąć do końca, na zawsze. Bo gdy człowiek lubi swoją pracę, to wówczas staje się ona przygodą – wyznaje Roman Uściński. Wiersz Gałczyńskiego nie był przypadkowym wyborem. W zaczarowanym świecie poezji pan Roman chce pozostać i ukazywać świat słowa, poezji i teatru swoim adeptom. Z jakim skutkiem? Wiosną tego roku wydarzeniem kulturalnym był spektakl „Być sobą”. Z trudną sztuką monodramu brawurowo zmierzyła się Klaudia Hasiuk, uczennica białskiego Gimnazjum Nr 6.

Roman Uściński mówiąc o sukcesach i zasługach wymienia dokonania innych,

swoje wręcz marginalizuje.

– Ta nagroda to wyróżnienie dla wszystkich, którzy ze mną pracują i współpracują – powiedział po otrzymaniu nagrody. Warto nadmienić, że w tym roku zaszczytne wyróżnienia Białskiej Nagrody Kultury otrzymali już aktor Roman Kłowski oraz Marian Rzędzicki, dyrektor organizacyjny Zespołu Pieśni i Tańca „Podlasie”.

Darczyńca Białskiej Kultury

Po raz pierwszy Urząd Miasta przyznał w tym roku tytuł „Darczyńcy Białskiej Kultury”, stanowiący wyraz wdzięczności władz miasta za wspomaganie i promowanie rodzinnych osiągnięć kulturalnych. Wyróżnieniem tym została uhonorowana Ewa Magier. Autosfera, jej rodzinna firma, wspomaga rozwój kultury i sportu w Białej Podlaskiej.

– Wiele osób w naszym mieście podej-



Roman Uściński: Ta nagroda to wyróżnienie dla wszystkich, którzy ze mną pracują i współpracują

muje interesujące inicjatywy kulturalne, aby je zrealizować zwraca się do białskich firm o wsparcie. My, jako firma rodzinna, staramy się wspomagać tego typu działalność. Jestem bardzo zaskoczona, że nasze uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta zostało zauważone – mówi laureatka.

Ewa Magier wspomaga białskich artystów przy organizacji wystaw ich prac. Posiada okazałą kolekcję ich obrazów, aktywnie uczestniczy w wydarzeniach kulturalnych miasta.

Podczas inauguracyjnej gali Dni Białej Podlaskiej rozstrzygnięto również konkursy „Znany Białczanin w karykaturze” i „Bohater w mojej rodzinie”. Laureaci otrzymali z rąk władz miasta pamiątkowe dyplomy.

Oprawę artystyczną zapewnił koncert Kameralnej Orkiestry Akordeonowej ARTI pod batutą Zbigniewa Czuryło oraz występy Zespołu Pieśni i Tańca „Podlasiacy”, prowadzonego przez Magdalenę Osmólską.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Ile za ile?

Pożyczka 5000 zł z ratą 75 zł miesięcznie!*

Kasa Stefczyka już w marcu wprowadziła nową pożyczkę do swojej oferty. Pożyczka „Ile za ile?” – to nazwa tej propozycji, która może wydawać się nieco tajemnicza. Wiąże się ona ze spotem telewizyjnym promującym tę pożyczkę, w którym jeden z bohaterów pyta z niedowierzaniem: – Ile za ile?, a w odpowiedzi słyszy: – To pożyczka 5 tysięcy z ratą 75 złotych miesięcznie!

Dlaczego Kasa Stefczyka proponuje pożyczkę akurat na kwotę 5000 zł?

Wynika to zarówno z dotychczasowego zainteresowania ofertą pożyczkową Kasy, jak i z badań dotyczących zachowań kredytowych Polaków. Takie badania zostały przeprowadzone na zlecenie Biura Informacji Kredytowej** i wynika z nich, że Polacy zainteresowani są głównie pożyczkami na mniejsze kwoty. Spośród osób zainteresowanych pożyczkami aż 50% deklaruje chęć zaciągnięcia zobowiązania do kwoty 10 tys. zł, natomiast niemal 50% tej grupy stanowią osoby zainteresowane kredytami do 5 tys. zł.

Oznacza to, że badania potwierdzają nasze konsumenckie potrzeby: zainteresowani jesteśmy przede wszystkim finansowaniem potrzeb niezbyt drogiego, których miesięczna spłata nie będzie nas zbyt mocno biła po kieszeni. Wynika to również z deklaracji Polaków dotyczących

celu, na który zamierzają wydać pieniądze z zaciągniętych pożyczek: w pierwszej kolejności będzie to zakup sprzętu domowego (tak deklaruje 27% respondentów) oraz remont mieszkania (22%).

Niezależne badania, przytoczone powyżej potwierdzają, że spośród osób, które mają zamiar wziąć pożyczkę, dużą część zdecyduje się na kwotę 5 tys. zł. Dlatego oferta pożyczkowa Kasy Stefczyka jest wyjątkowo atrakcyjna właśnie przy takiej kwocie pożyczki: miesięczna rata wynosi bowiem 75 zł.*

Tyle o naszych, konsumenckich oczekiwaniach pożyczkowych, ale jakie są atuty propozycji Kasy?

- Przede wszystkim jest to pożyczka, którą można przeznaczyć na dowolnie wybrany cel. Wycieczka zagranicą, nowy telewizor, skuter czy sprzęt kuchenny – teraz można sfinalizować swoje plany dzięki pieniądзом z pożyczki.

- Realizacja planów może rozpocząć się bardzo szybko, ponieważ decyzja kredytowa podejmowana jest szybko – już w 15 minut Kasa udzieli wstępnej informacji o decyzji kredytowej.

- Wygodna rata to najważniejszy argument przeważający za skorzystaniem z oferty Kasy Stefczyka. Rata 75 zł* miesięcznie z pewnością zadowoli wielu

z pożyczkobiorców. Jest to przecież niewielki koszt, jaki trzeba zapłacić, za realizację swoich planów i marzeń.

- Zapytaj o możliwość wnioskowania o pożyczkę bez zaświadczenia o zarobkach oraz bez zabezpieczeń.

Podsumowując najnowszą ofertę Kasy – Pożyczkę „Ile za ile?”, jest to oferta idealnie dopasowana do oczekiwań konsumentów, pozwala realizować każdy cel do kwoty 5 tys. zł i nie obciąża za bardzo domowego budżetu. Czego chcieć jeszcze?

Więcej informacji o ofercie można uzyskać odwiedzając placówkę Kasy Stefczyka lub stronę internetową kasastefczyka.pl. Zapraszamy też do kontaktu z pracownikami infolinii 801 600 100 lub 58 782 93 00 (koszt wg taryfy operatora).

* Całkowita kwota kredytu (pożyczki) „Ile za ile?": 5000 zł, czas obowiązywania umowy: 98 miesięcy, 97 miesięcznych rat równych: 74,88 zł oraz ostatnia, 98. rata: 74,48 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 9,99% (zmienna), prowizja 10%, tj. 500 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 14,13%, całkowita kwota do zapłaty: 7877,84 zł, w tym odsetki: 2337,84 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 9.03.2015 r. Liczba dostępnych dla Członka pożyczek „Ile za ile?” – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

** Sondaż „Zachowania kredytowe Polaków” przeprowadzony przez MillwardBrown na zlecenie Biura Informacji Kredytowej i Fundacji Kronenberga został opublikowany 19 sierpnia 2014 r. Źródło: www.bik.pl

ile za ile?
Pożyczka
5000 zł
z RATĄ
75 zł
miesięcznie

KASA STEFCZYKA

kasastefczyka.pl
801 600 100, 58 782 93 00 (koszt wg taryfy operatora)

POLECIAŁ WYSOKO

Sukces rodzi się z wytrwałości w dążeniu do realizacji marzeń – tak białczanin, Jakub Barszcz podsumowuje swoje dotychczasowe osiągnięcia. I jego droga do tytułów szybowcowego wicemistrza Europy i dwukrotnego mistrza Polski te słowa potwierdza.

LOTNICTWO

Latanie ma we krwi i duszy. Jego ojciec był pilotem wojskowym, służył w białskim pułku. Jakub Barszcz urodził się w Rykach, ale całe swoje dzieciństwo spędził w Białej Podlaskiej. Wszędzie i o każdej porze na niebie widział i słyszał samoloty, przyglądał się śmiałym manewrom srebrnych maszyn. Na wakacjach u dziadków w Dęblinie godzinami śledził starty i lądowania, krążenie wokół lotniska...

„Zastanawiałem się jak te bezdźwięczne samoloty potrafią tak długo utrzymać się w powietrzu” – mówi dziś ze śmiechem Jakub Barszcz. Nic więc dziwnego, że od dziecka chciał latać.

Jakub Barszcz, urodzony 31.07.1982 w Rykach

Ukończył: Szkołę Podstawową nr 9 im. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej, Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie, WSOSP w Dęblinie, Akademię Obrony Narodowej Warszawa-Rembertów

Reprezentuje: Aeroklub Orłat w Dęblinie

Osiągnięcia: Starty w Szybowcowych Mistrzostwach Świata w Argentynie (2013) i Finlandii (2014), Szybowcowych Mistrzostwach Europy w Nitrze (2011), Szybowcowych Mistrzostwach Świata Juniorów we Włoszech (2007), I miejsce w Szybowcowych Mistrzostwach Polski w klasie Klub w Stalowej Woli (2010), II miejsca na XVII Szybowcowych Mistrzostwach Europy w Ostrowie Wielkopolskim (2013), w tym roku zdobył tytuł Szybowcowego Mistrza Polski rozegranych w Ostrowie Wielkopolskim w klasie Standard.

Jego tata gorąco kibicował synowi, by ten postawił pierwsze kroki na drodze lotniczej kariery. Jakub po ukończeniu podstawówki postanowił spróbować sił w legendarnej Szkole Orłat Dęblinie. Już jako uczeń Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie, działającego przy Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej (WOSP), ukończył podstawowe szkolenie szybowcowe w 1999 roku w Aeroklubie Orłat.

– Byłem tak zafascynowany nieskrępowanym poczuciem wolności, jakie daje latanie, że chciałem dalej rozwijać swoje umiejętności – relacjonuje szybowcowy mistrz.

W kolejnym roku zdobył srebrną odznakę szybowcową i licencję pilota szy-

bowcowego. Następnym i naturalnym krokiem miało być szkolenie samolotowe, studia w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych, a potem latanie jak pilot wojskowego myśliwca nadźwiękowego. Ale los zrzucił inaczej. Nie udało mu się spełnić norm medycznych. Wielki zawód nie odwrócił go od lotniczej kariery – został wojskowym kontrolerem ruchu lotniczego, a jako pilot całkowicie oddał się już szybowcowej pasji.

Dziś służy jako kontroler ruchu lotniczego w 31. Bazie Lotnictwa Taktycznego Poznań-Krzesiny. Mieszka wraz z żoną Martą i córką Tosią w Swarzędzu. Lubi wycieczki rowerowe, pływanie, piłkę nożną oraz wędkowanie. Jeśli czegoś mu w życiu brakuje, to białskiej atmosfery, której jak na razie, nie odnalazł w żadnym innym miejscu.

– Cieszę się, że działalność lotnicza wraca małymi krokami do Białej. Może i mnie uda się kiedyś tu powrócić? – zastanawia się Jakub Barszcz.

Na razie jednak pochłaniają go przygotowania do kolejnych lotniczych zawodów. W lipcu czeka go wyjazd na 18. Szybowcowe Mistrzostwa Europy rozgrywane w Ócsény na Węgrzech.

– W przyszłym roku planuję start na 34. Szybowcowych Mistrzostwach Świata



Ten uśmiech mówi wszystko... jestem mistrzem Polski



Jakub w szybowcu wraz z swoją córką Tosią

w Pociunai na Litwie, a jeżeli forma i finanse pozwolą, to prawdopodobnie wydamy się mój udział w Szybowcowych Mistrzostwach Świata w Australii na początku 2017 roku – zdradza Jakub Barszcz.

– Na koniec chciałbym szczególnie podziękować Pawłowi Głowackiemu za

użyczenie szybowca, kibicom za wsparcie i doping oraz rodzinie za cierpliwość i wyrozumiałość. Pozdrawiam wszystkich czytelników i życzę im sukcesów oraz wytrwałości w spełnianiu marzeń!

– mówi nam Jakub Barszcz

I my życzymy – wysokich lotów!

PIOTR FRANKOWSKI, SEK

PARTNEREM RUBRYKI „BEZPIECZNE WAKACJE” SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

Wodne plusy i minusy

POŁUDNIOWE PODLASIE

Międzyrzeckie Jezioro, Wyrobisko Chotyłów – popularne Kubiki, Zalew Kobylany i Jezioro Bialskie w powiecie parczewskim to miejsca w naszym regionie, gdzie znajdują się kąpieliska, w których można pluskać się w wodzie i pływać pod opieką ratownika. Co warto pokreślić – akweny te uzyskały również pozytywną opinię Sanepidu. Miłośnicy zbierania leśnego runa muszą zadowolić się jagodami, na pierwszy w tym roku wysyp kurek i kraśniaków trzeba jeszcze trochę poczekać, a działkowicze zbierają ostatki truskawek. Wszyscy zatem, którzy z tych czy innych względów spędzają lato w mieście, planują jedno – lub kilkuniedniowe wypady: najczęściej nad wodę. Przyjanych akwenów zaś natura akurat Południowemu Podlasiu poskąpiła.

Gdzie na plażę?

Te nieliczne są oblegane skwarne dni, a zwłaszcza weekendy, co muszą brać

pod uwagę zwolennicy ciszy i spokoju. Tylko od poniedziałku do piątku jest nieco luźniej. Nad Międzyrzeckie Jezioro chętnie wybierają się również mieszkańcy Białej Podlaskiej i Radzyna nie tylko z uwagi na plażę: można tu również wynająć kajak czy rower wodny, pomóc wędkę, a nawet poszusać na przylegającym do kąpieliska sztucznym stoku narciarskim. W pobliżu Białej Podlaskiej znajdują się tylko dwa kąpieliska: w Chotyłowie – popularne Kubiki oraz w Kobylanach. Tam – podobnie jak w Międzyrzeczu – woda została przebadana przez Sanepid i można tam również kąpać się pod nadzorem ratownika. Najbardziej popularnym kąpieliskiem wśród parczewian jest Jezioro Bialskie, a wśród wszystkich mieszkańców Południowego Podlasia – Okuninka na Jeziorze Białym k. Włodawy. Wszędzie tam również można wynająć sprzęt pływający lub połowić ryby, o ile dysponuje się stosownym zezwoleniem.

Interesującą alternatywą dla osób ce-

niących spokój, nie tylko dla dobrych pływaków, są w okresie letnim baseny, znajdujące się w Białej Podlaskiej, Międzyrzeczu, Radzynie i Parczewie, zwykle pustawe tej porze roku. Można tu skorzystać z lekcji pływania. Wejście i nauka są płatne, ale przecież dojazd nad naturalne kąpielisko również nie jest darmowy.

Niewykorzystane rzeki

Wielkim, acz nie do końca wykorzystanym turystycznym walorem naszego regionu są rzeki: Krzna i Bug. Nawet pluskanie się w nich jest niebezpieczne, za to spływy kajakowe – godne polecenia. To ogromne przeżycie dla ceniących spokój i obcowanie z naturą, zwłaszcza dzikiego Bugu, tym bardziej, że jedynymi ludźmi, których spotykać będziemy z rzadka to wędkarz lub kajakarz. Trzeba jednak pamiętać o tym, że Bug jest rzeką graniczną. Wolno na niej uprawiać turystykę czy połowić ryb, jednak tylko w porze dziennej, po uprzednim powiadomieniu placówki Straży Granicznej, nie później niż na 2 godziny przed rozpoczęciem spływu bądź połowu.



Upalne dni najchętniej lubimy spędzać nad wodą

Drogo lub tanio

Jeśli planujemy kilkuniedniowy wypad, trzeba przede wszystkim zdecydować, ile możemy przeznaczyć na to pieniądze. W letniskowych miejscowościach możemy wynająć domek bądź pokój, ale to koszt rzędu od kilkudziesięciu złotych od osoby za dobę. Jadać w barach czy

restauracjach również jest znacznie droższe od przygotowywania posiłków we własnym zakresie. Znacznie mniej wydamy, jeśli zdecydujemy się na noclegi w namiocie na polu namiotowym, produkty żywnościowe kupować będziemy w sklepie i przyrządzimy je same na gazowej kuchence.

CHIŃSKA BRAMA DO EUROPY

Południowe Podlasie ma szansę w ciągu kilkudziesięciu miesięcy stać się strategicznie ważnym punktem na handlowej mapie Europy i świata.

MAŁASZEWICZE

Na mocy wstępnie zawartych porozumień rządowych polskie koleje mają odgrywać kluczową rolę w obsłudze przejazdów handlowych na tzw. Nowym Jedwabnym Szlaku, łączącym Chiny z Europą Zachodnią. Najkrótszy wariant trasy kolejowej do Niemiec wiedzie właśnie przez Polskę. Podpisana w połowie czerwca umowa pomiędzy PKP Cargo i chińskim przedsiębiorstwem International Zhengzhou Hub zakłada stworzenie nowoczesnego centrum logistycznego w Małaszewiczach, na granicy polsko-białoruskiej. W tym punkcie kluczowe korytarze transportowe Europy zaczną się łączyć ze szlakami wiodącymi wprost do centralnych prowincji Chin. Polska ma szansę zarabiać na wyłączonej obsłudze transportowo-logistycznej tych towarów aż do głównych portów zachodniej Europy, np. Hamburga. Chińczycy deklarują wyłożenie znacznych pieniędzy w ten projekt. Mają w tym interes, bo obecnie tylko 3,5 proc.

towarów pomiędzy Europą a Chinami jest przewożona po torach, choć kolej jest szybsza (statki handlowe płyną z Chin do Europy 30-40 dni, a transport kolejowy dociera w 11-14 dni) i potencjalnie tańsza od drogi morskiej (na razie koszty transportu jednego kontenera są niższe w przypadku żeglugi).

Powstaną ogromne magazyny i zakłady Już od przyszłego roku do Małaszewicz ma codziennie dojeżdżać po dwutygodniowej podróży jeden skład wagonów towarowych z 40-41 kontenerami zwiatającymi towary z Chin. Punktem startu będzie miasto Zhengzhou, stolica prowincji Henan, jeden z głównych ośrodków przemysłowych Chin, zamieszkiwany przez 100 milionów ludzi. Obecnie Małaszewicze na tym kierunku obsługują tygodniowo trzy składy towarowe w imporcie i jeden w eksporcie. Obsługują, czyli dokonuje się tu tylko prostego przeładunku kontenerów ze składów szerokotorowych na wagony wąskotorowe. Docelowo jednak – i to jest sedno tego projektu – Małaszewicze

mają stać się ośrodkiem logistycznym na europejską skalę, z którego chińskie towary transportowane koleją będą trafiać do krajów zachodnioeuropejskich. Powstaną więc tu potężne magazyny i zakłady konfekcjonowania: magazynowania, przetwarzania, i pakowania produktów. O tym, jak wiele nowych miejsc pracy tam powstanie przy budowie i obsłudze tych obiektów i jakie może to mieć znaczenie dla Białej Podlaskiej i całego powiatu bialskiego nie trzeba wspominać. Projekt ma na razie jeden słaby punkt ekonomiczny, podnoszący koszty – nie ma czym załadować tak wielkiej liczby wagonów towarami w drogę powrotną. Podpowiadamy: Chińczycy bardzo cenią polską żywność, np. polskie mleko i jego przetwory oraz mięso mają u nich doskonałą markę jako produkty smaczne i zdrowe, pochodzące z czystych, nieskażonych chemią hodowli i upraw. Więc może i dla podlaskich rolników, przeżywających ciężkie miesiące to jaskółka lepszych perspektyw?

SEK.



Jeśli wypali projekt kolejowego „Nowego Jedwabnego Szlaku” niedługo przez Małaszewicze przepływać będą transporty wprost z Chin do Europy Zachodniej



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

III RP coraz bliżej scenariusza Grecji

Koalycja PO-PSL znacząco przybliżyła nas do greckiej tragedii. Były minister finansów Jacek Rostowski straszył nas Budapesztem, a może nam zafundować Ateny. Kryzys przywództwa, kryzys moralności i kryzys zadłużenia, kryzys wielkiego bezrobocia i emigracji to również polska przypadłość, a nie tylko grecka. Wbrew temu co twierdzi premier Kopacz po ośmiu latach rządów PO-PSL znacznie nam dziś bliżej do greckiego dramatu niż to się wydaje amatorom ośmiorniczek. Tak jak grecki dług w wysokości 320 mld euro jest nie do spłacenia, tak i polski dług zagraniczny w wysokości, dziś blisko już 380 mld dol., nadaje się nie tyle do negocjacji, co do umorzenia. Polska podobnie jak Grecja tego długu nie będzie w stanie spłacić, tym bardziej, że w przeciwieństwie do Greków, dzięki naszym neoliberalom, my już wyprzedaliśmy wartościowy majątek narodowy. Edward Gierk pożyczyciel 10 razy mniej, czyli ok. 30 mld dol., a i tak po umorzeniu części tego długu spłataliśmy go 32 lata. Grecy mieli Olimpiadę i walutę euro, my co prawda „tylko” futbolowe Euro 2012 i chęć szybkiego wprowadzenia euro przez premiera Tuska, już w 2011 r. Grecy przeznaczali większość unijnych dotacji na wyszukana konsumpcję, w tym niemieckie samochody i francuskie wina

oraz na budowę dróg i infrastruktury, my podobnie. Grecy mają, choć puste, to jednak własne banki, my mamy zagraniczne banki i banki pełne kredytów we franku szwajcarskim. Dziś z pewnością nikt nie wyobraża sobie negocjacji z MFW i EBC o obniżeniu polskich rent i emerytur z poziomu 800-1500 zł, np. o połowę, ale w Grecji też sobie tego nie wyobrażano i to pomimo, że wynagrodzenia są tam wyższe niż w Polsce, a średnia emerytura to 800-900 euro. Podobnie jak Grecy mamy dziś poważny problem z bezrobociem i emigracją ludzi młodych. To przecież koalicja PO-PSL, która straszy dziś Polaków PiS i jego propozycjami gospodarczymi, podobnie jak greckie rządy, doprowadziła dług publiczny od 2007 r. z poziomu 530 mld zł do poziomu 900 mld zł i gdyby nie skok na OFE, przekroczyłabyśmy kwotę 1 bln zł i próg konstytucyjny. Podobnie jak Grecy mamy coroczne deficyty w budżecie państwa, malejące dochody z VAT i akcyzy, ogromną skalę korupcji, biurokracji i ustawianych przetargów oraz marnotrawstwa publicznych pieniędzy. To co dziś się dzieje w spółkach Skarbu Państwa bardzo przypomina greckie stan-dardy. Ośmiem lat zamiastania afer pod dywan, przepiękanych i niedokończonych inwestycji, status półkolonii gospodarczej Niemiec, to wypisz, wymaluj greckie klimaty, wprost spod Akropolu. Nasi politycy,

co najmniej od 25 lat, a szczególnie od ośmiu lat skutecznie „udają Greka”: kompletnie nie chcą słuchać opinii zwykłych obywateli. Rząd PO-PSL bez żadnych negocjacji, bez szemrania i z wyprzedzeniem – tu to Grecy mają chociaż odrobinę godności i honoru – wprowadzał cięcia i obniżenia, podwyżki podatków, obniżenie świadczeń emerytalnych, podniesienie wieku emerytalnego, śmieciowe umowy, a zwłaszcza wyprzedził resztek wartościowego majątku narodowego. Tymczasem 15-letnia historia strefy euro dobiega końca, integralność UE stoi pod dużym znakiem zapytania. Nie tylko Polska, ale i Unia wydają się nieprzygotowane na dalszy rozwój wypadków. Panika w Grecji może przewrócić nie tylko greckie banki, a wariant z rabunkiem oszczędności na kontach bankowych na Cyprze może być powtórzony wszędzie... A u nas tyka mina z opóźnionym zapłonem tzw. kredytów frankowych, na kwotę blisko 150 mld zł, a każde kolejne tapnięcie w Grecji będzie powodować, nie tylko palpitację serca u 700 tysięcy Polaków wraz z rodzinami, ale będzie również groźne dla stabilności polskiego systemu finansowego i bankowego. Rząd powinien zwołać pilnie wraz z NBP Komitet Stabilności Finansowej, bo sytuacja jest napięta i grozi poważnymi zawirowaniami na rynku walutowym, również w Polsce.

Rolnicy z tarczą

ROLNICTWO

W sobotę 27 czerwca, po 129 dniach protestu zorganizowanego przez NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, zakończyło swoją obecność „zielone miasteczko” przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Rolnicy protestujący od 19 lutego ocenili na zebraniu w Warszawie, że uznali za swój sukces doprowadzenie po ponad trzech miesiącach do spotkania z premierem Ewą Kopacz. Uznali jednak te rozmowy za nieefektywne, bo obecny rząd PO-PSL tworzy sytuację pozorowanego dialogu i wyczerpał swoje możliwości działania. NSZZ Solidarność RI czeka teraz na wyniki wyborów parlamentarnych i na nowy rząd, który będzie realizował w pełni postulaty rolników.

„Wobec powyższego NSZZ RI „Solidarność” zawiesza protest w postaci zielonego miasteczka i przechodzi do innych form akcji protestacyjnej. Jednocześnie na bieżąco będziemy monitorować prace nad ww. ustawami w Parlamencie” – poinformował szef NSZZ RI „S” Jerzy Chrościckowski. Szef Solidarności RI dodał, że choć pewne rozmowy są nadal prowadzone, to i nie rozwiewają wszystkich wątpliwości, chociażby w kwestii wykupu ziemi przez obcokrajowców. „S” chce rozmawiać z szefową rządu przede wszystkim o załamaniu rynków mleka i trzody chlewnej, a także o problemach ze zbytem zbóż i owoców miękkich.

Rozliczenia do 30 września

ROLNICTWO

Nie 30 czerwca, ale 30 września 2015 r. upływa okres składania wniosków rozliczeniowych do kilku programów PROW z okresu 2007-2013, m.in. działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” – szczegóły w komunikacie na stronie internetowej resortu rolnictwa. Dzięki tej zmianie możliwe będą zakupy maszyn, których dostawa, odebranie i rozliczenia przez rolników opóźniały się za sprawą dystrybutorów sprzętu.

Truskawki nie dały zarobić

ROLNICTWO

Powoli kończy się sezon truskawkowy, który należy do tych nieco dłuższych, za sprawą słonecznej pogody. W powiecie bialskim zbiór potrwa jeszcze do końca pierwszej dekady lipca. Zbiory były stosunkowo udane, ale ceny w tym roku utrzymywały się na poziomie z poprzedniego sezonu, z lekką tendencją wzrostową, jednak ciągle poniżej granicy opłacalności, którą w tym roku eksperci (łącznie z kosztami zbioru) szacują w skali kraju na 2,7-2,8 zł za kg. Oznacza to, że kolejny rok produkcji tych owoców była nieopłacalna.

OPRAC. SEK

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

PLACENCJA – DAWNA REZYDENCJA SAPIEHÓW

Wśród wielu osobliwości, jakie można podziwiać w Kodniu, warto również odwiedzić Placencję – dawny pałac ocieniony starymi drzewami, pamiętającymi czasy sapieżyńskie. Jego nazwa pochodzi od miasta Piacenza w północnych Włoszech. Placencja była jednak u swego zarania pustelnią (ermitażem), nie zaś – magnacką rezydencją.

KODEŃ

Historia tego miejsca sięga początków XVIII w., kiedy to na północnym przedmieściu Kodnia ksiądz Paweł Franciszek Sapieha – komisarz generalny Zakonu Cystersów w Polsce i później biskup żmudzki, założył coś w rodzaju wiejskiego ermitażu (pustelni). W pobliżu willi Sapiehy, otoczonej nowym ogrodem włoskim, ulokowano niewielkie, murowane domki na wzór klasztornych założeń kamedulskich i kartuskich. Paweł Franciszek, zapewne pod wpływem podróży po słonecznej Italii, postanowił nazwać to miejsce osobnieniem Placencją (nawiązanie do miejscowości Piacenza na północy Włoch). Tutaj spędził ostatnie miesiące życia. Po śmierci biskupa w 1715 r. jego bratanek Jan Fryderyk Sapieha przeprowadził prace rewitalizacyjne barokowego ogrodu w stylu włoskim. Udało mu się również sprowadzić do Kodnia Jeżuitów z pobliskiego kolegium w Brześciu. Dom na Placencji stanowił siedzibę misji jezuickiej od 1732 r., przez kolejnych 40 lat, aż do kasaty zakonu.

Pałac w miejscu pustelni

Następna właścicielka Kodnia Elżbieta z Branickich Sapieżyńska dokonała gruntownej przebudowy Placencji. W miejscu dawnego domu biskupa (ermitażu) powstał nowy, barokowo-klasycystyczny pałac o wydłużonej bryle, z dwoma dwuczęłkowymi skrzydłami. Wzniesiono oficyny i liczne budynki pomocnicze – stajnie, wozownie, spichrze i pawilony. Przylegający do pałacu ogród, którego modernizację przeprowadził pochodzący z Irlandii botanik i architekt krajobrazu Dionizy McClair, połączony został z naturalnymi skupiskami nadrzecznej zieleni, tworząc park krajobrazowy. Warto podkreślić, że tego rodzaju założenie pałacowo-parkowe było jednym z pierwszych w ówczesnej Rzeczypospolitej. Ślady tej artystycznej działalności widoczne są jeszcze do dzisiaj. Tuż za pałacem znajdowały się podwójne tarasy, poprzecinane ścieżkami prowadzącymi do rzeczki Kałamanki, wpadającej za ogrodem do Bugu. Stojący nad rzeką młyn podziemnymi rurami tłoczył wodę do urządzonej przed wejściem fontanny. Dodatkowo wytyczono kasztanowe i lipowe aleje zbiegające się przed fasadą pałacu. Główna aleja prowadziła wprost do folwarku Elżbiecin,

założonego na obszarze dóbr kodeńskich przez Sapieżynę. Aleja południowa spinała rezydencję z miastem i starym zamkiem, aleja północna zaś otwierała gościniec do Terespolu i Brześcia.

W skład założenia wchodziły również ogrody użytkowe i sad ze szlachetnymi odmianami drzew owocowych. Księżna utrzymywała okazały dwór składający się z marszałką dworu, lekarza, ochmistrzyni, panien respektowych, koniuszego, masztalerzy, kapelana oraz kilkunastu nadwornych ułanów. W pałacowych wnętrzach przyjmowała licznych gości. W wystawnych przyjęciach uczestniczyli Radziwiłłowie z Białej, Sapiehowie, Ogińscy, generał Kajetan Kurdwanowski, hetman Ksawery Branicki – brat Elżbiety i targowiczanie oraz generał Józef Zajczek – późniejszy namiestnik Królestwa Polskiego.

Elżbieta w trosce o rozwój gospodarczy swoich dóbr uruchomiła na wielką skalę kilka manufaktur włókienniczych. W pobliżu rezydencji wybudowano fabrykę sukna, folusze i zakład kuśnierski. Przy ulicy Brzeskiej (obecnie 1 Maja), łączącej Placencję z kościołem, postawiono domy mieszkalne dla sprowadzonych z Niemiec sukienników. Okres świetności zakończył się wraz ze śmiercią Sapieżyńny w 1800 r.

Zrąk do rąk

Po przeprowadzonym procesie upadłościowym tzw. „Kodeń B” obejmujący Placencję wraz z folwarkiem Elżbiecin i wsią Kopytów nabyła przyjaciółka Kazimierza Nestora Sapiehy, kontrowersyjna baronowa Teresa Małagetta de Lerchenau, za niebagatelną sumę 230 tys. zł. Od 1826 r. dobra były własnością Walentego Sarnieckiego i jego syna Lucjana, zaś od około 1870 r. przeszły w posiadanie księcia Świdrygiełły Świderskiego, herbu Lubicz. „W Placencji położonej nad brzegiem Bugu, ocienionej stuletnimi drzewami, znajduje się dom obszerny murowany, (...) mający pozór więcej dworu szlacheckiego niż pałacu pańskiego, tylko wnętrze jego posiada obszerne i pyszne apartamenty (...)” – czytamy w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego”. Jeszcze w latach 80. XIX w. w pomieszczeniach zachowały się piękne boazerie, zabytkowe marmurowe kominki oraz olbrzymie lustra w pozłacanych ramach. Pod koniec XIX w. w Placencji zamieszkał wraz z rodziną żydowski kupiec z Pe-



Na pamiątkę powrotu w 1927 roku cudownego Wizerunku Matki Boskiej Kodeńskiej w parku ustawiono neobarokową, murowaną kapliczkę



W latach 20 XX wieku hrabia Ludwik Świdorski herbu Lubicz przeprowadził generalny remont pałacu i uprzątnął park. Grób Ludwika i jego żony Wandy z Jurkowskich znajduje się do dziś nieopodal parku

tersburga, niejaki Górewicz, który poddał budynek renowacji. W 1915 r. pałac wraz z zabudowaniami od północnej strony uległ poważnym zniszczeniom.

Ostatni właściciel

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości nadeszły lepsze czasy dla Placencji. Kolejny właściciel Ludwik Świdorski herbu Lubicz przeprowadził generalny remont pałacu, uprzątnął park. Grób Ludwika i jego żony Wandy z Jurkowskich znajduje się nieopodal parku, na terenie ośrodka wypoczynkowego. W latach 30. XX w., w południowo-zachodniej części parku, major Wojska Polskiego Włodzimierz Świdorski wznosił drewniany dworek, gdzie zamieszkał wspólnie z siostrą. W budynku dawnej oficyny zorganizowano szkołę powszechną (szkoła funkcjonowała od początków stulecia po lata



W latach 90 pałac rozbudowano i zmodernizowano, przywracając mu dawny blask



Stan pałacu przed przebudową i remontem



Placencja, budynek szkolny, lata 20. XX wieku

70., obecnie mieści się tam przedszkole). Ważnym momentem był powrót cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Na Placencji, w sobotę 3 września 1927 r. około godziny 18, w obecności ponad 20 tys. wiernych, odbyło się długo oczekiwane powitanie. Wśród huku salw armatnich, w blasku wystrzelonych ku niebu rac i ogni bengalskich obraz umieszczono w przygotowanym specjalnie na tę uroczystość ołtarzu polowym. Następnego dnia, po całonocnych modlitwach, Wizerunek Królowej Podlasia przeniesiono z Placencji do bazyliki. Na pamiątkę tego wydarzenia w południowej części parku, dokładnie w miejscu zatrzymania powracającego obrazu, ustawiono neobarokową, murowaną kapliczkę.

Dom św. Brata Alberta

W czasie II wojny światowej park został

zdeławastowany, natomiast rezydencja częściowo zburzona. Od 1945 r. budynek kilkakrotnie zmieniał lokatorów. Najpierw znajdowała się w nim strażnica Wojsk Ochrony Pogranicza. Z kolei w latach 1958-1974 ośrodek zdrowia i porodówka, a następnie dom opieki społecznej. Na początku lat 90., z inicjatywy proboszcza kodeńskiego o. Karola Lipińskiego (OMI) utworzono tam Dom Pogodnej Starości Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta, w którym stała opiekę otrzymują kobiety w podeszłym wieku, chore i samotne. Dzięki uprzejmości władz gminy gmach został odkupiony od Białskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i nieodpłatnie przekazany dla kodeńskiego koła TPBA. Otaczający go park uporządkowano, pałac zaś rozbudowano i zmodernizowano, przywracając mu dawny blask.

TEKST I FOTO: TOMASZ WOJCIESZUK

Koszt SMS-a 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od piątku 3 lipca do wtorku 7 lipca, do godz. 15.59. Wygrają trzy pierwsze osoby, które najszybciej prawidłowo odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

AGD

SPRZEDAM rower dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Tel. 515 565 185
ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie. Tel. 513339241

MATRYMONIALNE

31.TSP. rencista pozna pannę inteligentną do stałego związku. Tel. 519568501

MOTORYZACJA

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344
ROVER 620. 95 r. 2D. 2000 zł. Tel. 506536502
OPEL Vectra B. 96 r. 2b. 2500 zł. Terespol. Tel. 502102838

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ kiosk w Białej Podlaskiej obok aldi. Tel. 789250043

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

DZIAŁKA rolno-budowlana o pow. 22a w Radzynie Podl. c. 50 tys. Tel. 504648169

SPRZEDAM budynek w którym przechowuje się zboże 3,5x4 metry, stan dobry, koło Parczewa, proszę dzwonić wieczorem. Tel. 518511095

NIERUCHOMOŚĆ: sad jabłoniowy 3,05 ha, zabany Czosnówka ogrodzony, owocujący, nawodnienie, budynki: przechowalnia+garaż+budynek mieszkalny, maszyny. Tel. 604224034

DZIAŁKA rekreacyjna 3500 m w Buczaczy Starych, cena do uzgodnienia. Tel. 605402440

DZIAŁKA rekreacyjna 3000 m w Buczaczy Starych, cena do uzgodnienia. Tel. 665486382

SPRZEDAM dom w Orle Królewskim. Tel. 500494706

**DZIAŁKI
BUDOWLANE**
Walim, gmina Stara Kornica
PRZY LESIE, OD 8900 ZŁ
TEL. 531 998 690

SPRZEDAM mieszkanie Małaszewice Kol. 49m 3 pok. - 2p. Tel. 782362482

ODDAM-PRZYJMĘ

PRZYJMĘ meble kuchenne w dobrym stanie. Tel. 508425354

ODZIEŻ

GARNITURY. Nowe wzory. Cały tydzień. 470 zł. Biała Podlaska, ul. Zamkowa 1A. Tel. 535 939 512
GARNITURY.470ZŁ. Oferta Tygodnia, ilość modeli ograniczona! ul. Zamkowa Biała Podlaska. Tel. 535 939 512

ROLNICZE

PRZYCZEPKA do ciągnika zrobiona z Trucka 600 zł. Tel. 506536502

CIĄGNIK rolniczy renault 3 cylindrowy 1987 cena 16500 zł. Tel. 504648169

BEZKA asenizacyjna 6 tys. litrów tandem cena 4500 zł. Tel. 504648169

TRUSKAWKI świeże - 30 zł/10 kg - codziennie dowóz - Biała - GRATIS - Hanoye, Zenga itd. - prosto z pola, świeże, na przetwory, do pojedzenia. Tel. 500369041

SPRZEDAM kombajn McCormick 2.4m header i opryskiwacz. Tel. 604640980

KUPIĘ KOS, kopaczkę konną, brony, plugi, kultywator. Tel. 517351582

SPRZEDAM siano, słoma, zboże. Tel. 509157189

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
25-643-57-75 29-642-34-61
512-853-323
85-667-21-08 86-225-23-11
www.konstal-garaze.pl

SPRZEDAM obornik bydły i koński tanio. Tel. 500201821

RÓŻNE

SPRZEDAM rower dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Tel. 515 565 185

SKRZYDŁA pokojowe białe, trzy sztuki stan dobry, 35 za sztukę. Tel. 502865231

TRUSKAWKI świeże - 30 zł/10 kg - codziennie dowóz - Biała - GRATIS - Hanoye, Zenga itd. - prosto z pola, świeże, na przetwory, do pojedzenia. Tel. 500369041

SPRZEDAM od żelazniaka 150 zł. Tel. 500201821

ZAGINAŁ telefon komórkowy Nokia 515 czarna przewidziana nagroda. Tel. 699113500

POŻYCZKI, kredyty bankowe i pozabankowe, najtańsze OC komunikacyjne: www.pozyczki.biz. pl. Tel. 799.241.000, 605091995. Zapraszamy do kontaktu

USŁUGI

PRANIE dywanów, chodników, obić tapicerskich, również w domu klienta. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

ODSZKODOWANIA powypadkowe. Szkody osobowe i rzeczowe, wypadki w rolnictwie, błędy medyczne i inne. Dojazd do klienta. Zadzwoni. Tel. 512 997 664

POŻYCZKA na wakacje i nie tylko. Tel. 536 276 568

SZYBKĄ pożyczka. Tel. 735928979

**NAPRAWA
TELEWIZORÓW,
MONITORÓW**
Serwis Elektroniki RTV
Marian Gromadzki

ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla), Biała Podlaska
tel. 83 342 32 32, tel. kom. 504 035 771, serwisrtvbp@gmail.com

AUTORYZOWANY SERWIS
SAMSUNG
LG
Life's Good
TOSHIBA
SHARP
FUNAI
ORION

Poszukujemy do pracy za granicą:

murarzy, cieśli, monterów rusztowań, lakierników sam., tynkarzy maszynowych, magazynierów do składu rusztowań, tapicerów, spawaczy, parkieciarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy, elektryków, hydraulików, monterów wind oraz konstrukcji stalowych, monterów płyt kartonowo-gipsowych, tłumaczy do pomocy ekipom budowlanym, pracowników ogólnobudowlanych, kucharzy, rzeźników, ogrodników, kelnerów, piekarzy, osób do zbioru pieczarek
Wymagane doświadczenie.

oferta5582@gmail.com, tel. 792 383 431

AUTO-KLIMATYZACJA. Napełnianie-uzupełnianie w samochodach osobowych cena max 90 zł. Tel. 608704178

ATRAKCYJNA pożyczka na dowolny cel. Tel. 692296678

PROMOCJA na ubezpieczenia turystyczne dla rodzin. TU Allianz Biała Podl. Moniuszki 26. Tel. 601 191 011

ODSZKODOWANIA powypadkowe. Szkody osobowe i rzeczowe, wypadki w rolnictwie, błędy medyczne i inne. Dojazd do klienta. Zadzwoni. Tel. 512 997 664

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych

w wypadkach komunikacyjnych, rolnictwie, pracy, miejscach publicznych, błędy medyczne. Rozliczenie po... 512997664

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

ZDROWIE

MEDYCYNĄ estetyczną i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim. To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczony ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam - tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

a	- AGD
b	- BUDOWLANE
k	- KSIĄŻKI
ma	- MATRYMONIALNE
me	- MEBLE
mo	- MOTORYZACJA
n	- NAUKA
nk	- NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw	- NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
ns	- NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
op	- ODDAM-PRZYJMĘ
o	- ODZIEŻ
pp	- PRACA PODEJMĘ
pz	- PRACA ZATRUDNIĘ
rl	- ROLNICZE
rz	- RÓŻNE
u	- USŁUGI
zd	- ZDROWIE
zw	- ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa okazjnie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przestane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wyślemy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści ogłoszenia i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

Walczyli o kategorie

SZACHY

W Zespole Placówek Oświatowych nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim najmłodsi członkowie Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Szachowego Gambit walczyli na biało-czarnych planszach o uzyskanie kategorii szachowych.

Siedmiorundowy turniej rozgrywany tempem 30 min. na zawodnika na partię dawał możliwość uzyskania kategorii okręgowych – V i IV.

W zawodach wzięło udział 18 młodzików, w tym 5 dziewczynek. Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Mar-

cel Domański, który zdobył 6 z 7 możliwych do zdobycia punktów i wyprzedził Filipa Węgrzyniaka (5 pkt.). Młodsi szachiści zdobyli 10 kategorii okręgowych. Kategorię IV uzyskała Emilka Oponowicz, kategorie V natomiast – Marcel Domański, Filip Węgrzyniak, Bartosz Marciniuk, Karol Petruczenko, Dawid Zacharjasz, Mateusz Czerniewicz, Mariusz Kurczyński, Jacek Borkowski i Karolina Wysokińska.



Tak najmłodsi szachiści walczyli o kategorie

Tenisowe zmagania uczniów szkół podstawowych

SPORT SZKOLNY

Odbył się finał Białej Podlaskiej w tenisie ziemnym, przeprowadzony w

ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Wśród dziewcząt wygrała Julia Otowniuk (SP 9) wyprzedzając Małgorzatę Prokopiuk (SP 5) i Natalię Arseniuk (SP

6). Wśród chłopców zwyciężył Mikołaj Natora (SP 2), a kolejne miejsca zajęli Kuba Niżnikowski (SP 2) i Bartek Filipiuk (SP 9).



Finałiści w komplecie



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

W sobotę na obiektach Akademii Piłkarskiej TOP-54 pojawiła się liczna grupa kibiców piłki nożnej, by wesprzeć juniorów tego klubu w walce o prawo udziału

OKIEM DZIENNIKARZA

Mamy Ligę Centralną!

w Centralnej Lidze Juniorów Starszych. Mimo, że to rywale pierwsi strzelili bramkę, młodym białczanom udało się wygrać i awansować. To bardzo duży sukces białskiej piłki nożnej; nie tylko młodych zawodników, ale i całego środowiska, a przede wszystkim zaś trenera Miłosa Storto. Nie byłoby go w Białej Podlaskiej, gdyby nie nasza uczelnia

sportowa, do której Miłosz przybył ze Stalowej Woli zdobywać wiedzę. Później grał i pracował w klubie Podlasie, co – między innymi – spowodowało, że osiadł u nas na stałe... W kolejnym sezonie nasi młodzi piłkarze będą rywalizować z juniorami takich m.in. drużyn jak Legia, Cracovia, Wista, Jagiellonia, GKS Bełchatów czy Korona Kielce. Tak trzymać!

Leśna zaprasza na Igrzyska

SPORT I REKREACJA

Klub Sportowy Orange GLKS-T Agrosport zaprasza mieszkańców Leśnej Podlaskiej i okolic do udziału 5 lipca w I Mini Igrzyskach Sportowych.

Dyscypliny i konkurencje:

piłka nożna 3-osobowa – wersja street, siatkówka 3-osobowa – na trawie, koszykówka 3-osobowa – streetball, badminton – gra pojedyncza/debłowa, bocce – gra w bule podwójna – np. dziecko z opiekunem, trójbój

lekkoatletyczny (trzy konkurencje: bieg sprinterski na 50 m, skok w dal i bieg długi/przełajowy – 600 lub 800 m), konkurs plastyczny – wykonanie transparentu klubowego w dowolnej technice oraz turniej wiedzy z zakresu sportu olimpijskiego (25 pytań testowych).

Zawody rozpoczną się o godz. 10 na obiektach sportowych przy Zespole Placówek Oświatowych w Leśnej Podlaskiej. Zgłoszenia uczestników o godz. 9.30.

Kort dla gimnazjalistów

SPORT SZKOLNY

W rozgrywkach finałowych w tenisie ziemnym, który odbył się w Białej Podlaskiej w ramach Gimnazjady, wśród chłopców zwyciężył Michał Lubaszew-

ski (PGm 6) przed Michałem Arseniukiem (PGm 5) i Maciejem Ladwińcem (Kat. Gm). W grupie dziewcząt równych sobie nie miała zaś Gabriela Kazarjan (PGm 6), drugie miejsce zajęła Małgorzata Bedlińska (PGm 3).



for. bsz

Finałiści w komplecie



for. bsz

Podsumowanie klasy okręgowej

PIŁKA NOŻNA

Swoje rozgrywki zakończyła Białsko-podlaska Klasa Okręgowa. Awans do IV ligi wywalczyła Lutnia Piszczac. Podopieczni trenera Michała Kwietnia mieli tylko jednego kontrkandydata do awansu – zespół Huraganu Międzyrzec Podlaski. W końcówce sezonu piłkarze z Piszczaca zdobyli jednak przewagę nad rywalem i wracają po jednym sezonie przerwy do IV ligi, z której do „okręgówki” spadł Grom Kąkolewnica. W przyszłym sezonie w tej lidze zagrają również Tytan Wisznice i LKS Milanów po awansie z A klasy, do której zdegradowane zostały Unia Krzywdy i Orkan Wojcieszków.

A-KLASA

1. Lutnia Piszczac (s)	26	62	81-28
2. Huragan Międzyrzec Podl.	26	56	67-28
3. ŁKS Łazy	26	48	89-49
4. Sokół Adamów	26	44	49-33
5. Granica Terespol	26	40	50-40
6. Unia Żabików	26	39	60-63
7. Dąb Dębowa Kłoda (b)	26	33	42-40
8. Janowia Janów Podlaski	26	30	43-58
9. LZS Dobryń	26	30	39-59
10. Orzeł Czemierniki (b)	26	30	34-60
11. Niwa Łomazy	26	29	53-62
12. Dzwonki Stoczek Łuk.	26	29	37-56
13. Unia Krzywdy	26	24	34-64
14. Orkan Wojcieszków	26	22	22-60

Radzyńskie zmagania

BIEGI NA ORIENTACJĘ

W I Liceum Ogólnokształcącym w Radzynie Podlaskiej odbyła się XI Szkolna Impreza na Orientację. Na jej starcie stawiło się 188 uczestników – 108 w kategorii dziewcząt i 80 w kategorii chłopców. Zawodnicy musieli jak najszybciej odnaleźć sześć miejsc w najbliższym otoczeniu szkoły, określonych na specjalnie przygotowanej mapie. Punkty te zostały oznaczone lampionami wyposażonymi w perforatory, za pomocą któ-

rych uczestnik potwierdzał tam swoją obecność – powiedział Robert Mazurek, pomysłodawca imprezy.

Organizatorem przedsięwzięcia było Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO w Radzynie Podlaskiej.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła Anna Jesionek, wyprzedzając Patrycję Stępnik i Emilię Krupską, natomiast w gronie chłopców pierwsze zajął Przemysław Musiatowicz przed Pawłem Gomołką i Karolem Smogorzewskim.



Na trasie zawodów

Sparingi piłkarskie

PIŁKA NOŻNA



**AZS PSW
BIAŁA PODLASKA**

Druga połowa lipca: 5-dniowy obóz szkoleniowy



**PODLASIE
BIAŁA PODLASKA**

11 lipca – Lutnia Piszczac, 25 lipca – Orleń Radzyń Podlaski, 29 lipca – Lublinianka, 1 sierpnia – Cresovia Siemiatycze



**ORLEŃ
RADZYŃ PODLASKI**

18 lipca – Radomiak, 25 lipca – Podlasie Biała Podlaska, 29 lipca – Avia Świdnik, 1 sierpnia – Polesie Kock



**LUTNIA
PISZCZAC**

11 lipca – Podlasie Biała Podlaska, 18 lipca – Włodawianka, 25 lipca – Turniej Kapysia, 1 sierpnia – AP TOP-54 Biała Podlaska

TOP WŚRÓD ELITY

PIŁKA NOŻNA

Juniorzy Starsi Akademii Piłkarskiej TOP-54 Biała Podlaska w drugim meczu barażowym pokonali na własnym obiekcie 2:1 zespół Unii Warszawa i w przyszłym sezonie zagrają w Centralnej Lidze Juniorów Starszych. – Cieszymy się bardzo, że udało się osiągnąć cel, który postawiliśmy sobie na początku sezonu. Grono utalentowanych chłopaków dostanie szansę gry na najwyższym poziomie. To efekt wieloletniej pracy całej Akademii i środowiska piłkarskiego w Białej Podlaskiej – podsumował awans trener TOP-54 Miłosz Storto.

W przyszłym sezonie w grupie wschodniej Centralnej Ligi Juniorów Starszych zagrają: AP TOP-54 Biała Podlaska, Cracovia, GKS Bełchatów, Hutnik Nowa Huta, Jagiellonia Białystok, Korona Kielce, KSZO Junior Ostrowiec Świętokrzyski, Legia Warszawa, ŁKS Łódź, MKS Polonia Warszawa, Motor Lublin, Promień Elk, Stal Mielec, Stal Rzeszów, UKS SMS Łódź i Wisła Kraków.



Takich tłumów na obiektach AP TOP-54 jeszcze nie było

AP TOP-54 Biała Podlaska – Unia Warszawa



2:1 (0:1)

Bramki: Borowik 50, Oleksiuk 79 – Kucharski 40



TOP-54: Pładowski – Czumer (86 Jarzyna), Pyrka, Borowik, Paszkiewicz, Wieliczuk (76 Oleszczuk), Andrzejuk, Śreniawski (75 Olek-

siuk), Gregoruk (46 Syryjczyk), Krykun (90 Dmitruk), Czapski (91 Gromysz)

Trenerskie rozszady i fuzja Podlasia

PIŁKA NOŻNA

Tuż po zakończeniu rozgrywek ekstraklasy kobiet niespodziewanie zrezygnował z pracy złożył trener Jacek Syryjczyk. – Moja decyzja spowodowana jest przede wszystkim sprawami osobistymi. Druga przyczyna to fakt, że nie byłbym w stanie do początku rozgrywek zdobyć wymaganej od przyszłego sezonu licencji na prowadzenie ekstraklasy kobiet – powiedział były już trener AZS PSW. Jego miejsce w klubie zajmie dotychczasowy trener Podlasia Biała Podlaska Robert Różański. – W Podlasiu skończył mi się kontrakt. Cel postawiony przede mną nie został osiągnięty i umowy nie przedłużyliśmy. Otrzymałem propozycję z AZS PSW i zdecydowałem się. Piłka kobieca to dla mnie nowe wyzwanie i doświadczenie. W poprzednim sezonie Jacek z zespołem wysoko zawiesili poprzeczkę. Mam jednak nadzieję, że uda się nam w przyszłym sezonie przynajmniej powtórzyć ich osiągnięcie, czyli, siódme miejsce w ligowej tabeli – powiedział Różański. Nowy trener rozpocznie pracę od 1 lipca. Siedem

dni później spotka się z zawodniczkami. W planach jest pięciodniowy obóz w drugiej połowie lipca.

W Podlasiu skończyły się umowy byłemu duetowi trenerskiemu a na jego miejsce miał pojawić się nowy. Propozycję pracy z zespołem otrzymał Miłosz Storto i wszystko wskazywało na to, że od 1 lipca to on poprowadzi IV-ligowca z Białej. – Były konkretne rozmowy w tej sprawie, jednak wygrana moich podopiecznych w barażu o Centralną Ligę Juniorów spowodowała, że postanowiłem pozostać w Akademii przynajmniej na najbliższy rok. Mam tu rozpoczętą pracę, którą muszę dokończyć – powiedział Miłosz Storto. We wórek odbyło się walne zebranie członków Podlasia. Podjęto dwie ważne decyzje. Do zarządu klubu dołączono Przemysława Grajka oraz upoważniono zarząd do fuzji z Akademią Piłkarską TOP-54.

– Liczymy, że Przemek wesprze nas w pracy: to taki zastrzyk świeżej krwi. Co do fuzji, to rozmowy na ten temat były prowadzone już od dawna. Chcemy, by w przyszłym sezonie oba kluby były jed-

nością – powiedział wiceprezes Podlasia Zbigniew Barszcz. Ciągłe jest wakat na stanowisku trenera w białskim klubie. Ponoć trwają rozmowy, a nieoficjalnie padają nazwiska Jacka Syryjczyka, Henryka Grodeckiego oraz Ryszarda Więcierzewskiego. Nowego szkoleniowca powinniśmy poznać w ciągu najbliższych dni. Trener Damian Panek pozostaje trenerem Orleń Radzyń Podlaski na kolejny sezon. – Okres przygotowawczy spędzimy na własnych obiektach. W planach mamy cztery sparingi – powiedział Panek.

W mieście nad Białką na pewno nie zobaczymy Adisona, który wrócił do Brazylii i Tomasza Tymosiaka, który zagra w Motorze Lublin. Orleń pierwszy trening mają zaplanowany na 8 lipca. Lutnię Piszczac na pewno poprowadzi w IV lidze Michał Kwiecień. – Zajęcia wznawiamy 7 lipca: przygotowania na własnych obiektach plus sparingi. Cel mamy jasny: utrzymać się w IV lidze. Nie mogę powiedzieć obecnie nic konkretnego na temat zmian kadrowych – wyjaśnia trener Lutni.

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA



**ORLEŃ
RADZYŃ PODLASKI**

Odchodzą: Adison (wyjazd do Brazylii), Tomasz Tymosiak (Motor Lublin), Paweł Komar (Podlasie Biała Podlaska?)

Przychodzą: Mateusz Konaszewski (Podlasie Biała Podlaska?)



**PODLASIE
BIAŁA PODLASKA**

Odchodzą: Bartosz Koncki (Pogoń Siedlce), Mateusz Konaszewski (Orleń?),

Mateusz Łąkomy (szuka klubu)
Przychodzą: Paweł Komar (Orleń Radzyń Podlaski?)



**LUTNIA
PISZCZAC**

Przychodzą: Mateusz Cydejko (Orleń Łuków?), Łukasz Biegajło (Grom Kąkolewnica?), Mateusz Gromysz (TOP-54 Biała Podlaska?)